

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku I. H.
z udziałem A. S. i S. H.
o zasiedzenie nieruchomości,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika A. S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.
z dnia 13 stycznia 2021 r., sygn. akt III Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od A.S. na rzecz I.H. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika A.S. od postanowienia Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 stycznia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie

zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzygnięcie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Według skarżącego zachodzi konieczność rozważenia prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, w tym w szczególności art. 336, art. 172 § 1 i 2 oraz art. 176 § 1 k.c., a ponadto Sądy *meriti* nieprawidłowo uznały, że poprzednik prawny wnioskodawczyni był posiadaczem samoistnym gruntu stanowiącego przedmiot postępowania.

Odnosząc się do powyższego, należy podkreślić, że Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, rozważając wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia postanowienia Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez uczestnika stanowiska

przyjętego przez Sąd Okręgowy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej, ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, uczestnik przedstawił swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponował własne ustalenia faktyczne. W istocie, skarżący zmierzał, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Uczestnik bowiem zakwestionował, że poprzednik prawny wnioskodawczyni nie był posiadaczem samoistnym. Powyższe ustalenia jako pochodna oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego usuwają się spod kognicji Sądu Najwyższego. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Nie budzi również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wątpliwości, że samoistnym posiadaczem nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. jest ten, który nią włada jak właściciel (art. 336 k.c.), zatem wykonuje uprawnienia składające się na treść prawa własności (art. 140 k.c.); korzysta z nieruchomości z wyłączeniem innych osób, pobiera pożytki i dochody, a także uważa się za

uprawnionego do rozporządzenia nią. Ustalenie faktu posiadania rzeczy i jego charakteru odbywa się na podstawie manifestowanych przez posiadacza i widocznych na zewnątrz przejawów władania rzeczą i zawsze musi odnosić się do okoliczności konkretnego przypadku. Do zasiedzenia może prowadzić jedynie posiadanie jawne, widoczne dla otoczenia (zob. np. postanowienia SN z dnia: 4 grudnia 2015 r., I CSK 988/14; 18 kwietnia 2018 r., II CSK 728/17; 24 października 2018 r., II CSK 638/17). Ustalenie charakteru posiadania (czy jest ono samoistne czy zależne) odbywa się zawsze w okolicznościach konkretnego przypadku. Jako przejawy samoistnego posiadania nieruchomości wymienia się np. ogrodzenie działki gruntu, jej zabudowanie lub zagospodarowanie w inny sposób, dbanie o jej utrzymanie w stanie niepogorszonym, czynienie innego rodzaju nakładów, pobieranie pożytków, czy uiszczanie należnych od nieruchomości danin publicznych (zob. postanowienie SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CSK 271/13). Nie sposób zatem w świetle ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti* stwierdzić, że poprzednik prawny wnioskodawczyni „oczywiście” nie był posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości. Należy bowiem przypomnieć, iż poprzednik prawny wnioskodawczyni objął przedmiotową nieruchomość w posiadanie na początku lat 80. XX w., a podstawą takiego stanu była nieformalna darowizna dokonana przez jego brata F. w wykonaniu woli ich matki. M. B. dysponował od tego momentu nieprzerwanie nieruchomością w sposób wyłączny i samodzielny. Nie zmienia tego okoliczność, że nie przystąpił do umowy darowizny, co również zostało wyjaśnione przez Sądy obu instancji.

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika również, aby stanowisko Sądów *meriti* było sprzeczne z tym reprezentowanym przez Sąd Najwyższy, który zakłada, że przy przeniesieniu posiadania, o jakim mowa w art. 176 § 1 k.c., ciągłość posiadania jest wynikiem szczególnego następstwa w posiadaniu, co uzasadnia wniosek, że obecny posiadacz może doliczyć do czasu, który sam posiada, zarówno czas posiadania swego poprzednika, jak i wcześniejszego posiadania, jeżeli takie uprawnienie przysługiwało osobie, która posiadała nieruchomość bezpośrednio przed obecnym posiadaniem (postanowienie SN z dnia 29 kwietnia 1987 r., III CRN 96/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 157).

Reasumując, przedstawiony przez skarżącego wywód stanowi w rzeczywistości polemikę z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego i odzwierciedla jego stanowisko w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa w postaci na tyle rażącej, że prowadzące do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Na marginesie należy wskazać, że jeżeli chodzi o konstrukcję wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wypada także przypomnieć, że taki wniosek i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (zob. postanowienie SN z dnia 16 maja 2008 r., I UK 16/08.). Skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (zob. np. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19). Skarżący zasady tej nie respektuje, bowiem argumentacja przedstawiona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do powtórzenia podstaw kasacyjnych.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).